

„Niepodległość znaczy wolność, słowa najpiękniejsze”. Dlaczego mam nie pytać?

Na przestrzeni lat zmienia się wszystko: moda, muzyka, technologia, podejście do życia czy do świata. Jednakże oprócz tak przyziemnych spraw, zmienia się również stosunek ludzi do ojczyzny. Powszechny patriotyzm, jako zjawisko szeroko pojęte, z biegiem lat zmaleł, zaniknął i został zasypany przez masę „ważniejszych” spraw. Dawniej ludzie oddawali życie za swój kraj, gotowi byli na każde poświęcenie w sprawie odzyskania niepodległości i zapewne przewracają się dziś w grobach widząc, że współcześni obywatele nie byłoby w stanie przetrwać najmniejszego powstania. Spotkałam się z żartobliwym powiedzeniem wśród ludzi starszych, że dzisiejsza młodzież „pod Berlin by nie doszła, zabrakłoby jej sił tuż za rogatekami ich własnego miasta.” Jest w tym dużo racji, gdyż w dobie komputerów, iPodów i ogólnie dostępnego Internetu młodzi tracą sprawność fizyczną. A dzięki czemu mamy do tego dostęp? *„Kochana Polsko, dzięki za wszystko”* jak mówi jedna z piosenek.

No właśnie.. piosenki. Gusta muzyczne ulegają ciągłym przeobrażeniom, zmienia się popularność gatunków, a topowi artyści wyznaczają trendy i nadają ton temu, co aktualnie ma być modne. Czy poprzez popularność wykonawców ich piosenki mogą nawoływać do poprawnych postaw życiowych i zwracać uwagę na to, co błędne?

Grzegorz Ciechowski, wybitna osobowość, rockman, pianista, flecista, poeta, kompozytor oraz felietonista, jednym słowem człowiek orkiestra. Jego „telefony” do dzisiaj nuci cała Polska, gdyż przewidział, iż w dzisiejszych czasach komórki będą dla nas jak smycz, jak smycz, która ciągle dzwoni, ciągle coś od nas chce. Jego piosenki pełne były ducha patriotyzmu, było w nich „słyszeć” Polskę, miłość do niej, wielki patriotyzm. Tworzył w latach ‘80. Ciechowskiego uwielbiali, słuchali każde słowo z jego utworów, był jednym z tych artystów, którzy nadawali styl i mogli przekazać poprzez swoje wykonania, co tylko chcieli, wsłuchanej w nich publiczności.

Eldo, czyli Leszek Kazimierczak, polski raper, dziennikarz radiowy, genialny tekściarz. Gatunek, w którym tworzy, to jeden z tych często krytykowanych. Bo „rap to przekleństwo, rap to wulgaryzmy” czy „rap to jedna wielka paplanina bezsensownych słów”. Tak naprawdę raperzy najczęściej mówią w swoich piosenkach o szarym, brudnym codziennym życiu, takich ludzi jak każdy z nas. Dlaczegoż więc teksty Eldo są w podręcznikach do języka polskiego? Ktoś uważny dostrzegł w nim coś więcej niż nielubianą przez starszych muzykę. Dostrzegł wybitne teksty piosenek. I patriotyzm. Zapomniany i „obciachowy” wśród młodych patriotyzm.

„Nie pytaj mnie, dlaczego jestem z nią, nie pytaj mnie, dlaczego z inną nie, nie pytaj mnie, dlaczego myślę że, że nie ma dla mnie innych miejsc” - jakże metaforyczny tekst piosenki Grzegorza Ciechowskiego. Wbrew pozorom nie chodzi o ukochaną kobietę, o trudną miłość czy ciepło domu rodzinnego. Chodzi o Polskę, wprawdzie w pozostałej części tekstu jest mowa o tańcu, zabawie i sypaniu z nią, jednak w tym wszystkim jest bardzo głębokie przesłanie, metafora. Nie da się wyjaśnić miłości do ojczyzny, ona po prostu jest. Nieważne jest to, czy dobrze nam w tym kraju czy źle, na jakim poziomie ogólnych standardów daje nam szansę żyć. Ważne jest to, że tutaj się urodziliśmy, że jesteśmy Polakami, a ojczyzna jest jak matka. Mówią, że „matki się nie wybiera”, ojczyzny również. Nie porzucamy własnej

rodziny tylko dlatego, że jest biedna czy ma problemy. Tak samo nie wolno nam odrzucić ojczyzny, pomimo że daleko jej do perfekcji. To w polskich szkołach się uczymy, po polsku mówimy, w Polsce mieszkamy. Nikogo nie powinna dziwić nasza miłość do niej, nie powinno być pytań, nie powinno być spekulacji, że jest wiele innych krajów, w których być może jest lepiej. Właśnie o tym mówi wspomniany cytat.

„I nie pytaj mnie o nią, znasz ją doskonale. Nie pytaj, co Tobie da, lecz co Ty możesz zrobić dla niej. Codziennie w innym stanie ją spotykasz, lecz czujesz tylko dumę, gdy ktoś o nią Cię zapyta.” pogłębia temat Eldo. Piosenka Ciechowskiego była dla Elda jakby fundamentem, konstrukcją, na której stworzył swój utwór. Rozbudował tekst, zmienił muzykę na inny gatunek, i stworzył dzieło. Wielu mówi, że „do Elda trzeba dorosnąć”. Tak, to prawda. Nie tworzy takiego rapu jak inni. Jego teksty są dojrzałe, na poziomie i poruszają różne egzystencjalne tematy. Niektórzy twierdzą, że w tej piosence raper śpiewa o kobiecie lub o swojej religii (jest muzułmaninem). Nie. Śpiewa o ojczyźnie, która jest matką, która nas karmi, dzięki której żyjemy. O ojczyźnie, której niepodległość odzyskaliśmy 11 listopada 1918r. po 123 latach zaborów, za którą życie oddało wielu ludzi. Tym ludziom należy się szacunek, dzięki nim żyjemy dzisiaj w wyzwolonym kraju, wolnym kraju. Eldo poruszył temat patriotyzmu w hiphopowym utworze. Posunięcie odważne i chwalebne.

Mało kto w dzisiejszych czasach docenia niepodległość. Dla każdego to zjawisko naturalne, że jesteśmy wolnym krajem, wolnym narodem. Warto jednak przypomnieć sobie, jakim kosztem. Polska kocha każdego: ćpunów, biedaków, profesorów, każdego. Bo w czasie wojny walczył o nią każdy, bez względu na status społeczny. Czas sobie o tym przypomnieć. Czas bez zadawania pytań docenić ojczyznę.

„ Niepodległość – ważne słowo,
Może ono znaczy coś ważnego w naszym życiu.”

Bibliografia :

dodatkowe cytaty wykorzystane w pracy to fragmenty piosenek :

„ Uwięziony ptak” ze zbioru piosenek patriotycznych.

„ Kochana Polsko” O.S.T.R

Autor:

Sabina Puda

ul. Grunwaldzka 35/14; 37-700 Przemyśl

695-737-453

sabina.puda@op.pl